

*Sygn. akt I C 537/18*

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 16 grudnia 2019 r.

**Sąd Okręgowy w Olsztynie – Wydział I Cywilny**

w składzie następującym:

**Przewodniczący** sędzia Przemysław Jagosz

Protokolant prac. sąd. Natalia Indyka

**po rozpoznaniu w dniu 16 grudnia 2019 r., w Olsztynie, na rozprawie,**

sprawy z powództwa **Towarzystwa (...) S.A. w W.**

przeciwko **C. W.**

o zapłatę

i z powództwa wzajemnego **C. W.**

przeciwko **Towarzystwu (...) S.A. w W.**

**I. zasądza od C. W. na rzecz Towarzystwa (...) S.A. w W. kwotę 150 000 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 9.05.2018 r. do dnia zapłaty i oddala powództwo główne w pozostałej części;**

**II. zasądza od C. W. na rzecz Towarzystwa (...) S.A. w W. zwrot kosztów procesu z powództwa głównego w kwocie 7 293,75 zł;**

**III. zasądza od Towarzystwa (...) S.A. w W. na rzecz C. W. kwotę 984,49 zł i oddala powództwo wzajemne w pozostałej części;**

**IV. zasądza od Towarzystwa (...) S.A. w W. na rzecz C. W. zwrot kosztów procesu z powództwa wzajemnego w kwocie 30 zł;**

**V. odstępuje od obciążania stron nieuiszczoną częścią kosztów sądowych wywołanych powództwem wzajemnym.**

*Sygn. akt I C 537/18*

## UZASADNIENIE

Towarzystwo (...) S.A. w W. żądało od pozwanego kwoty 150 000 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od 28.03.2017 r. do dnia zapłaty i kosztami procesu, obejmującymi koszty zastępstwa procesowego, koszty sądowe w kwocie 1 875 zł i opłatę manipulacyjną w kwocie 18,75 zł. Pozew został wniesiony w elektronicznym postępowaniu upominawczym, a w jego uzasadnieniu wskazano, że pozwany był sprawcą wypadku komunikacyjnego, w wyniku którego A. C. doznał obrażeń ciała. Powód ubezpieczał odpowiedzialność cywilną sprawcy wypadku na podstawie umowy obowiązkowego ubezpieczenia OC posiadacza pojazdu mechanicznego i w związku z tym odpowiadał za szkodę i krzywdę poniesioną przez A. C.. Z tego tytułu wypłacił poszkodowanemu kwotę 150 000 zł, a ponieważ pozwany spowodował wypadek, prowadząc pojazd pod wpływem alkoholu i bez uprawnień do kierowania, na podstawie art.

43 ustawy z dnia 22.05.2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych ... (Dz. U. z 2003 r., nr 124, poz. 1152) powodowi przysługuje roszczenie o zwrot wypłaconego świadczenia.

(pozew)

Nakazem zapłaty z elektronicznym postępowaniu upominawczym z dnia 23.05.2017 r. powództwo zostało uwzględnione w całości.

Na podstawie tego nakazu zaopatrzonego w klauzulę wykonalności pozwany skierował zasądzone roszczenie do egzekucji sądowej, wskutek czego komornik wyegzekwował od pozwanego:

a) 984,49 zł tytułem roszczenia,

b) 142,18 zł tytułem kosztów egzekucyjnych.

Wskazany nakaz zapłaty utracił moc wskutek sprzeciwu pozwanego, a postanowieniem z dnia 15.06.2018 r. uchylono decyzję o nadaniu mu klauzuli wykonalności, uznając, że w dacie nadania klauzuli orzeczenie nie było jeszcze prawomocne (k. 33).

W dalszym toku postępowania pozwany wniósł pozew wzajemny o zapłatę przez powoda kwoty 1 126,97 zł tytułem zwrotu wyegzekwowanych na podstawie nakazu zapłaty: części zasądzonych tam roszczenia w kwocie 984,49 zł oraz kosztów postępowania egzekucyjnego w kwocie 142,18 zł.

(k. 35-36)

Powód podtrzymał żądanie pozwu w całości (k. 45-48), a nadto przyznał, że nie zwrócił kwoty wyegzekwowanej na podstawie wymienionego nakazu (k. 342).

Precyzując swój sprzeciw pozwany wskazał, że poszkodowany w wypadku razem z nim spożywał alkohol, następnie wspólnie pojechali kupić więcej alkoholu, a do wypadku doszło w trakcie powrotu, przy czym poszkodowany nie zapiął pasów. Dodatkowo pozwany podniósł, że dokument ugody dołączony przez powoda nie zawiera daty ani podpisu powoda, zaś powód nie powinien wypłacić odszkodowania, gdyż jego ogólne warunki ubezpieczenia następstw nieszczęśliwych wypadków wyłączają odpowiedzialność, gdy poszkodowany pasażer podjął jazdę z kierowcą, dysponując wiedzą, że kierowca ten pozostaje po użyciu alkoholu.

(pismo k. 199-200, 205-206)

### **Sąd ustalił, co następuje:**

Prawomocnym wyrokiem Sądu Rejonowego w O. w sprawie (...) z dnia 2.01.2017 r. pozwany został skazany za trzy przestępstwa, polegające na tym, że w dniu 27.03.2016 r. dokonał zaboru w celu krótkotrwałego użycia samochodu F. F., którym następnie w dniu 28.03.2016 r. kierował w stanie nietrzeźwości (2,01 promila alkoholu we krwi), naruszając zakaz prowadzenia pojazdów mechanicznych orzeczony wcześniejszym orzeczeniem sądowym, a nadto naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu drogowym doprowadzając do wypadku, w wyniku którego pasażerowie pojazdu doznali ciężkiego uszczerbku na zdrowiu w postaci choroby realnie zagrażającej życiu, przy czym przestępstw tych dopuścił się w warunkach powrotu do przestępstwa.

W wyniku wypadku pasażer pojazdu kierowanego przez powoda – A. C. – doznał następujących obrażeń ciała: stłuczenia głowy z sińcami i ranami, złamania licznych kości twarzoczaszki, złamania podstawy czaszki z krwakiem podpajęczynówkowym i stłuczeniem tkanki mózgowej, złamania wyrostka poprzecznego VII kręgu szyjnego, złamania licznych żeber po obu stronach, stłuczenia płuc i obustronnej odmy opłucnowej i złamania lewej kości strzałkowej, w stanie nieprzytomności pozostając do 8.04.2016 r. W późniejszym toku leczenia, od 20.04.2016 r. odbywał

m.in. rehabilitację oddechową i ruchową na oddziale chirurgii, którą zakończył tam 3.05.2016 r. z zaleceniem natychmiastowego stawienia się w szpitalu po zwolnieniu miejsca na oddziale rehabilitacyjnym.

W wyniku wypadku doznał oszpeceń twarzy blizną. Blizny pozostały też na nodze. Aktualnie powód ma problemy z pamięcią.

Badanie krwi wykonane u A. C. bezpośrednio po wypadku w toku postępowania karnego wykazało zawartość alkoholu na poziomie 2,41 promila. Z ustaleń postępowania karnego wynikało, że poszkodowany razem z powodem najpierw pili wspólnie alkohol, następnie razem pojechali kupić go więcej, do wypadku doszło w drodze powrotnej, zaś po wypadku poszkodowanego znaleziono w odległości kilkunastu metrów od miejsca położenia pojazdu po wypadku.

(dokumenty z akt postępowania karnego (...) Sądu Rejonowego w O.w szczególności akt oskarżenia, wyrok, protokoły oględzin i szkice miejsca zdarzenia, zeznania P. G., opinia k. 331 i dalej w tych aktach, zeznania M. C. k. 312v-213)

Pełnomocnik A. C. wezwał powoda do zapłaty 275 000 zł zadośćuczynienia za krzywdę wynikłą z obrażeń, jakich doznał w wypadku, pismem z dnia 11.07.2016 r.

Początkowo powód przyznał świadczenie w kwocie 10 000 zł, zaś ostatecznie w ramach ugody z dnia 21.09.2016 r.:

a) powód i A. C. zgodnie oświadczyli, że A. C. przyczynił się do opisanego wypadku i ustalili ostateczną wysokość zadośćuczynienia, odszkodowania i rent z tytułu szkody powstałej w wyniku opisanego wypadku na kwotę 150 000 zł,

b) A. C. oświadczył, że powyższa kwota zaspokaja wszelkie roszczenia przysługujące mu z tytułu wypadku w stosunku do powoda oraz sprawcy szkody, zarówno wymagalne w dacie ugody, jak mogące pojawić się w przyszłości,

po czym powód wypłacił poszkodowanemu uzupełnienie świadczenia w kwocie 140 000 zł.

Pismem z dnia 1.12.2016 r. powód poinformował pozwanego o wypłacie świadczenia na rzecz A. C. i wezwał do jej zwrotu w terminie 14 dni od daty otrzymania wezwania. Wezwanie takie ponowił w dniu 9.01.2017 r. Oba pisma skierowano na adres pozwanego w L., jednak brak dowodu ich doręczenia.

(pismo k. 89 i nast. korespondencja, ugoda k. 226, wezwania k. 186-188)

### ***Sąd zważył, co następuje:***

Nie ulegało wątpliwości i poza sporem między stronami pozostawało, że pozwany był sprawcą wypadku komunikacyjnego z dnia 28.03.2016 r., który spowodował w stanie nietrzeźwości (2,01 promila), kierując pojazdem bez wymaganych uprawnień, których został pozbawiony orzeczeniem sądowym. Za czyn ten został prawomocnie skazany w postępowaniu karnym, którego ustalenia z mocy art. 11 Kodeksu postępowania cywilnego (k.p.c.) wiązały również sąd w niniejszym postępowaniu.

Nie było nadto kwestionowane, że w wyniku wypadku A. C. doznał poważnych obrażeń ciała opisanych m.in. w wyroku skazującym pozwanego. Zbędne było zatem sięganie po proponowany przez pozwanego dowód z opinii biegłych lekarzy, który miałby potwierdzić te w istocie niesporne okoliczności. Z dołączonej do akt dokumentacji medycznej oraz zeznań poszkodowanego wynikało nadto, że proces leczenia i początkowej rehabilitacji tych obrażeń trwał co najmniej do początku maja 2016 r., zaś trwałym następstwem wypadku są m.in. blizny na czole i nodze oraz problemy z pamięcią i formułowaniem wypowiedzi.

W świetle ustaleń poczynionych w postępowaniu karnym należy również przyjąć, że poszkodowany przyczynił się do wypadku, decydując się na jazdę z nietrzeźwym pozwanym, mając świadomość jego stanu wobec faktu, że wcześniej razem pili alkohol, a do wypadku doszło w trakcie powrotu ze sklepu, do którego udali po zakup jego większej ilości (por. dowody powołane wyżej).

Ostatecznie za wykazane należało również uznać twierdzenie o niezapięciu pasów przez poszkodowanego. Z jednej strony świadczą o tym zeznania A. C. złożone w postępowaniu karnym, z których wynika, że pasy zapiął jedynie P. G. (por. k. 166 akt niniejszej sprawy), a potwierdzają to pośrednio zeznania jego żony M. C., która wprawdzie przebiegu zdarzenia nie pamiętała, lecz z relacji innych osób wiedziała, że ani ona, ani jej mąż mieli nie zapiąć pasów (por. k. 312v). Gdy dodać, że poszkodowany wskutek wypadku wypadł z samochodu, twierdzenie o niezapięciu pasów należy uznać za wykazane w stopniu wystarczającym. Wiadomo nadto, że brak zapięcia pasów bezpieczeństwa z reguły zwiększa zakres możliwych obrażeń doznawanych w wypadkach komunikacyjnych, co uzasadnia przyjęcie, że również w ten sposób poszkodowany przyczynił się do szkody i krzywdy, jakiej doznał w wyniku wypadku.

W tym stanie rzeczy, zgodnie z art. 436 § 1 Kodeksu cywilnego (k.c.) w związku z art. 435 k.c., pozwany, jako posiadacz pojazdu, który wcześniej zabrał w celu krótkotrwałego użycia innej osobie i jednocześnie sprawca wypadku, ponosi odpowiedzialność za szkodę doznaną przez pasażerów tego pojazdu, w tym w zakresie odszkodowania z tytułu kosztów związanych z uszkodzeniem ich ciała lub rozstroju zdrowia (art. 444 § 1 k.c.), jak również renty z tytułu ewentualnej utraty lub ograniczenia zdolności do pracy zarobkowej, zwiększenia potrzeb lub zmniejszenia widoków powodzenia na przyszłość (art. 444 § 2 k.c.) oraz zadośćuczynienia za doznaną w wyniku tego krzywdę (art. 445 § 1 k.c.). Zaznaczyć przy tym trzeba, że z uwagi na przyczynienie się poszkodowanego do powstania szkody i krzywdy, zgodnie z art. 362 k.c. odpowiedzialność pozwanego sprawcy szkody należało pomniejszyć stosownie do okoliczności, zwłaszcza do stopnia winy obu stron.

Ponieważ poza sporem było, że samochód, którym kierował pozwany, był objęty obowiązkowym ubezpieczeniem odpowiedzialności cywilnej posiadacza pojazdu mechanicznego w powodowym zakładzie ubezpieczeń, z mocy art. 9 ust. 1, art. 13 ust. 2 i art. 34 oraz art. 35 ustawy z dnia 22.05.2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych ... (Dz. U. Nr 124, poz. 1152 ze zm.) za szkodę wynikłą wskutek wypadku odpowiadał również powód – w granicach określonych m.in. wymienioną ustawą i wskazanymi przepisami k.c.

Bez znaczenia było przy tym powoływanie się przez pozwanego na rzekome wyłączenie odpowiedzialności powoda względem poszkodowanego, na podstawie ogólnych warunkach ubezpieczenia następstw nieszczęśliwych wypadków. Odpowiedzialność powoda wynikała bowiem nie z takiego ubezpieczenia, lecz z obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadacza pojazdu mechanicznego, a zatem z innego ubezpieczenia, regulowanego innymi przepisami, nie przewidującymi takiego wyłączenia.

Wobec tego, że powód ostatecznie przedstawił opatrzony datą i podpisany przez swojego przedstawiciela oraz poszkodowanego dokument ugody, za wykazane przyjąć również należało, że w ramach swojej odpowiedzialności powód zapłacił poszkodowanemu tytułem wszelkich świadczeń odszkodowawczych, w tym mogących powstać w przyszłości kwotę 150 000 zł. Treść ugody zawarta w § 1 ust. 3 nie budzi przy tym wątpliwości, że ustalając łączną kwotę zobowiązania z tytułu wypadku obie strony uwzględniły przyczynienie poszkodowanego (por. k. 226).

Jak wskazano wyżej, pozwany doprowadził do wypadku i wynikłej stąd szkody w stanie nietrzeźwości, kierując pojazdem bez wymaganych uprawnień. Zgodnie z art. 43 pkt 1 i 3 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych (...) w takiej sytuacji wypłacenie na rzecz poszkodowanego świadczeń objętych ugodą stworzyło po stronie powoda roszczenie regresowe w postaci prawa do żądania zwrotu wypłaconych kwot w zakresie, w jakim odpowiadały one wyrządzonej szkodzie i krzywdzie oraz należycie uwzględniały przyczynienie poszkodowanego.

Zaznaczyć trzeba, że przy ocenie tej kwestii sąd nie był bezwzględnie związany wysokością kwoty wypłaconej przez powoda na podstawie ugody z 21.09.2016 r. Pozwany nie uczestniczył w zawieraniu tej ugody, ani nie był jej stroną. W konsekwencji, dopiero w niniejszej sprawie mógł wykazywać, że nie było podstaw do spełnienia świadczenia, na którego wypłatę ostatecznie zdecydował się powód, względnie, że było ono nadmierne.

Ponieważ pozwany zarzucił, że kwota wypłacona przez powoda była nadmierna, należało ocenić, czy była ona odpowiednia do całokształtu okoliczności wypadku, w tym przyczynienia się poszkodowanego.

W tym zakresie należy wskazać, że w pierwotnym zgłoszeniu szkody poszkodowany żądał kwoty 275 000 zł (wezwanie z 11.07.2016 r.). W tym czasie toczyło się jeszcze postępowanie karne w sprawie wypadku, niemniej zgodnie z art. 9, 9a i 14 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych (...) zgłoszenie szkody obligowało powoda do przyznania świadczenia rekompensującego całość szkody możliwej do ustalenia, w tym koszty leczenia i rehabilitacji, utratę zarobków lub zdolności do pracy. Przy ocenie, jakie zadośćuczynienie byłoby odpowiednie w rozumieniu art. 445 § 1 k.c. do doznanej krzywdy należało zaś uwzględnić rodzaj i charakter obrażeń doznanych w wypadku, długotrwałość leczenia, stopień związanych z tym dolegliwości i cierpień. Ostatecznie ugodą z dnia 21.09.2016 r. powód i pokrzywdzony objęli nie tylko zadośćuczynienie, ale wszelkie świadczenia możliwe do przyznania z tytułu wypadku, w tym za szkody, które mogłyby pojawić się w przyszłości, bez oddzielnego wskazania, jakie kwoty są przyznawane z tytułu poszczególnych roszczeń. W ocenie Sądu urazy doznane przez poszkodowanego, wynikała z nich konieczność leczenia i rehabilitacji oraz trwałość niektórych skutków, upoważnia do wniosku, że krzywda, jakiej doznał, nawet przy uwzględnieniu znacznego stopnia przyczynienia (polegającego na decyzji o jeździe z nietrzeźwym kierowcą i niezapięciu pasów), wymagałaby zadośćuczynienia w kwocie, która mogłaby sięgać 150 000 zł. W konsekwencji powód może domagać się zwrotu przez pozwanego całości tej kwoty, czego nie zmienia okoliczność, że objęto nią również inne roszczenia odszkodowawcze poszkodowanego, zwłaszcza mogące powstać w przyszłości.

Takie porozumienie było bowiem również w interesie pozwanego, skoro w ugodzie wyraźnie zastrzeżono, że wypłacana kwota zaspokaja wszelkie roszczenia poszkodowanego również wobec niego.

Z tej przyczyny, na podstawie art. 43 pkt 1 i 3 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych (...), na rzecz powoda zasądzono od pozwanego zwrot całości świadczenia wypłaconego z tytułu odszkodowania za skutki wypadku w kwocie 150 000 zł.

Zgodnie z art. 481 § 1 i 2 k.c. powodowi należały się nadto odsetki za opóźnienie w zapłacie tego świadczenia przez pozwanego. Powód nie uzasadnił, dlaczego domagał się ich od dnia 28.03.2017 r. W aktach znajdują się wezwania kierowane do pozwanego o zapłatę, niemniej brak dowodu ich doręczenia. Zważywszy, że wezwania te były wysyłane na adres domowy pozwanego w dacie, w której przebywał w areszcie (co wynika z protokołu rozprawy w sprawie karnej i treści wydanego w niej wyroku), trudno uznać, aby dotarły one do pozwanego w taki sposób, że mógł zapoznać się z ich treścią. Za pierwsze skuteczne doręczenie wezwania do zapłaty, po którym pozwany mógł znaleźć się w opóźnieniu w spełnieniu świadczenia, należało zatem uznać datę, w której sąd, który wydał nakaz zapłaty, doręczył mu komplet korespondencji inicjującej niniejsze postępowanie, w tym pozew, tj. 24.04.2018 r. (por. adnotacje o doręczeniu na dole wydruków z k. 18, 18v, 19, 19v, 20). Po tej dacie pozwany winien był spełnić swoje świadczenie niezwłocznie, co nawet przy uwzględnieniu, że przebywał w zakładzie karnym, nie powinno przekroczyć terminu dwóch tygodni, który upływał z dniem 8.05.2018 r. W konsekwencji odsetki za opóźnienie zasądzono od dnia 9.05.2018 r., a w pozostałej części roszczenie powoda oddalono.

Z uwagi na to, że powód uzyskał uwzględnienie niemal całości swojego roszczenia (poza niewielką częścią roszczenia odsetkowego), na podstawie art. 98 k.p.c. zasądzono na jego rzecz zwrot kosztów procesu z powództwa głównego, które obejmowały:

- a) opłatę stosunkową od pozwu w kwocie 1 875 zł,
- b) opłatę manipulacyjną wymaganą przy wnoszeniu pozwu w elektronicznym postępowaniu upominawczym w kwocie 18,75 zł (1% opłaty od pozwu),
- c) opłatę za czynności pełnomocnika powoda w stawce wynikającej z § 2 pkt 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22.10.2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (5 400 zł).

Przechodząc do analizy powództwa wzajemnego o zwrot kwoty wyegzekwowanej na podstawie nakazu zapłaty wydanego w niniejszej sprawie w dniu 23.05.2017 r., w pierwszym rzędzie należy wskazać, że poza sporem nakaz utracił moc wskutek wniesienia sprzeciwu, przy czym sąd, który wydał nakaz i opatrzył go klauzulą wykonalności

umożliwiająca wszczęcie egzekucji ostatecznie uznał, że nakaz ten w dacie nadania klauzuli nie był prawomocny, gdyż nie został skutecznie doręczony pozwanemu. Brak takiego doręczenia sprawił, że nie rozpoczął biegu termin do wniesienia sprzeciwu, a zatem nie mogło również dojść do uprawomocnienia się nakazu.

W tym stanie rzeczy nie ulega wątpliwości, że odpadła podstawa prawna, na podstawie której powodowy zakład ubezpieczeń złożył wniosek o wszczęcie egzekucji i na podstawie której doszło do wyegzekwowania kwoty 1 126,96 zł. Wprawdzie w niniejszej sprawie na rzecz powoda ponownie zasądzone zostało roszczenie objęte nakazem zapłaty, niemniej jego egzekucja będzie możliwa dopiero po uprawomocnieniu się wyroku. Oznacza to, że świadczenie, które powodowy zakład ubezpieczeń uzyskał na podstawie nakazu zapłaty ma charakter świadczenia nienależnego (gdyż jego podstawa, czyli nakaz zapłaty, odpadła) i uzyskanego w całości kosztem pozwanego. W konsekwencji wyegzekwowane świadczenie objęte tym nakazem podlega zwrotowi na podstawie art. 405 w związku z art. 410 k.c., czego nie zmienia okoliczność, że powodowy zakład ubezpieczeń nie miał wiedzy, że nakaz nie jest prawomocny. Wskazane przepisy nie uzależniają bowiem zwrotu nienależnego świadczenia od dobrej wiary osoby, która uzyskała korzyść nienależnie.

Obowiązek zwrotu dotyczy jednak wyłącznie wyegzekwowanej części świadczenia objętego nakazem, tj. kwoty 984,49 zł. Nie dotyczy natomiast kosztów postępowania egzekucyjnego pobranych w kwocie 142,18 zł przez komornika. Koszty te nie były objęte nakazem, a wynikały z faktu prowadzenia postępowania egzekucyjnego. Rozstrzygnięcie o kosztach egzekucji zapadło zatem w innym postępowaniu niż to, w którym wydano nakaz. Oznacza to, że zasadność obciążenia pozwanego tymi kosztami mogła być badana i kwestionowana w postępowaniu egzekucyjnym. Pozwany nie przedstawił żadnych danych pozwalających na przyjęcie, że w postępowaniu egzekucyjnym doszło do zmiany lub uchylecia rozstrzygnięcia obciążającego go kosztami, wobec czego pozostaje ono w mocy.

Zważywszy, że powód wszczął egzekucję na podstawie tytułu wykonawczego wydanego mu przez sąd, nie mając wiedzy o tym, że nakaz nie jest jeszcze prawomocny, nie ma również podstaw do uznania, że w tym zakresie działał bezprawnie w sposób skutkujący ewentualną odpowiedzialnością odszkodowawczą za szkodę obejmującą koszty egzekucji, zwłaszcza, że pozwany mógł kwestionować obciążenie go tymi kosztami w postępowaniu egzekucyjnym.

Z tej przyczyny, w pkt III sentencji wyroku uwzględniono powództwo wzajemne do kwoty 984,49 zł i oddalono je w pozostałej części, a w pkt IV, na podstawie art. 98 k.p.c., zasądzone na rzecz C. W. koszty procesu z powództwa wzajemnego, które obejmowały uiszczoną przezeń częściowo opłatę od pozwu (30 zł).

Na podstawie art. 113 ust. 4 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych odstąpiono natomiast od obciążania stron pozostałą częścią opłaty od pozwu wzajemnego, uwzględniając, że pozwany jest pozbawiony wolności i ma ograniczone zdolności majątkowe, zaś powodowy zakład ubezpieczeń w zakresie egzekucji działał na podstawie tytułu wykonawczego wydanemu mu przez sąd.